

Sygn. akt I C 1450/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący	Sędzia SO Alina Gąsior
Protokolant	Beata Gurdziołek

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2021 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa M. L.

przeciwko Grupie (...) Italia Sp. z o.o. w R.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda M. L. na rzecz pozwanego Grupy (...) Italia Sp. z o.o. w R. kwotę 10.817,00 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sędzia SO Alina Gąsior

Sygn. akt I C 1450/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 listopada 2019 r. powód M. L., reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł o zasądzenie od pozwanego Grupy (...) Italia sp. z o.o. z siedzibą w R. na rzecz powoda kwoty 200.324,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 marca 2019 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za świadczone na rzecz pozwanego przez powoda usługi menadżerskie oraz w uzasadnieniu pozwu wniósł przesłankowo o ustalenie, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy o zarządzanie przedsiębiorstwem pozwanego, a zakres czynności wynikający z tej umowy obejmował - oprócz zwykłego zarządu przedsiębiorstwem, także czynności związane z jego reprezentowaniem na zewnątrz. Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym wynagrodzenia pełnomocnika powoda. W uzasadnieniu powód wskazał, że w roku 2015 r. pomiędzy powodem prowadzącym działalność gospodarczą a B. K. i A. T. doszło do ustnego uzgodnienia, na mocy którego powód miał przenieść prowadzoną przez siebie działalność do spółki (...) Italia" sp. z o.o., w zamian za przyjęcie go jako wspólnika oraz powierzenie mu zarządzania przedsiębiorstwem (...) Italia". W konsekwencji powód od 2016 r. do lutego 2018 r. zarządzał przedsiębiorstwem pozwanego, jednak nie uzyskał za to wynagrodzenia. Powód podał, że na dochodzoną kwotę składa się kwota w wysokości 10% przychodów netto związanych bezpośrednio z działalnością powoda a uzyskanych przez pozwanego, które w okresie sprawowania funkcji zarządczych przez B. K. i A. T. wyniosły 2.003.245,61 zł. Taka stawka wygradzenia jest stosowana na rynku usług zarządczych związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa transportowego.

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego oraz o zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego od powoda na rzecz pozwanej. Strona pozwana przyznała, że z uwagi na problemy finansowe powoda oraz względy rodzinne strony ustaliły, że powód będzie pracować dla spółki, przy czym nie została zawarta umowa o zarządzanie przedsiębiorstwem. Strona pozwana zakwestionowała także fakt, że w 2015 r. doszło do ustaleń z zarządzającymi pozwaną spółką, że w zamian za wkład przedsiębiorstwa powoda do pozwanej spółki zostanie on współnikiem spółki, zaś w czasie współpracy powód nie był członkiem zarządu, jej prokurentem ani udziałowcem, w tym nie posiadał umocowania, by reprezentować przedsiębiorstwo na zewnątrz. Pozwana spółka wskazała, że wbrew twierdzeniom powoda otrzymywał on wynagrodzenie na rachunek bankowy, do którego miał swobodny dostęp i z którego korzystał, co miało miejsce po raz ostatni w dniu 30.01.2019 r. Pozwana spółka podała, że w okresie 2016 - 2019 powód otrzymywał pieniądze za swoją pracę w wysokości ponad 160.000 zł, co czyni roszczenie powoda bezzasadnym. Ponadto pozwana spółka zakwestionowała sposób wyliczenia dochodzonej kwoty, wskazując, że powód nie uwzględnił ponoszonych przez spółkę kosztów operacyjnych, jak i rzeczywistego zysku netto. Ponadto strona pozwana zakwestionowała moc dowodową przedstawionych przez powoda dokumentów (zawartych w punkcie 2 pozwu), wskazując, że zostały pozyskane nielegalnie, ponadto zawierają dane objęte tajemnicą przedsiębiorcy.

Strony podtrzymały stanowiska w sprawie, przy czym na rozprawie w dniu 29 czerwca 2021 r. strona powodowa wskazała, że podstawę prawną roszczenia stanowi regulacja dotycząca umowy nienazwanej (kontraktu menadżerskiego), błędnie przy tym skonkretyzowana jako art. 755 kc.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana spółka prowadzi działalność między innymi w zakresie transportu drogowego. Zajmuje się ona sprzedażą sprzętu AGD sprowadzanego z W., a także transportem tego sprzętu.

/dowód: wydruk KRS pozwanej spółki k.24-30, zeznania pozwanego B. K. protokół k.321v/

Powód w latach 2008 - 2016 prowadził działalność gospodarczą, której przedmiotem było również świadczenie usług transportu drogowego.

/dowód: zeznania powoda protokół k.570, w tym k.320v/

A. K. (1) do maja 2019 r. był prezesem pozwanej spółki, natomiast jego syn B. K. był jego zastępcą. Po tym czasie prezesem został B. K.. Powód jest ich dalszą rodziną.

W 2015 r. powód rozmawiał z A. K. (1) oraz B. K. o swojej współpracy z pozwaną spółką. W jednej z rozmów uczestniczył także ojciec powoda J. L..

W 2015 r. powód posiadał problemy finansowe, a jego zadłużenie wynosiło 50.000 zł. A. K. (1) i B. K. była znana sytuacja finansowa powoda.

W czasie spotkań strony ustalały zasady współpracy powoda z pozwaną spółką. Powód zobowiązał się przenieść leasing samochodu na pozwaną spółkę.

/dowód: zeznania powoda protokół k.570, w tym k.320v, zeznania pozwanego B. K. protokół k.570v, w tym k.321-321v, zeznania świadka J. L. protokół k.331v, zeznania świadka A. K. (1) k.569v/

W 2016 r. powód scedował prawa i obowiązki wynikające z umowy leasingu pojazdu zawartego w ramach prowadzonej przez siebie działalności, na rzecz pozwanej spółki. W tym samym roku zawiesił również swoją działalność.

Pozwana spółka spłaciła 6 rat leasingu i następnie nabyła prawo własności samochodu.

/dowód: zeznania powoda protokół k.570, w tym k.320v, zeznania świadka A. K. (1) protokół k.569v/

Pozwana spółka na prośbę powoda nie zawarła z nim pisemnej umowy w zakresie wykonywanej przez niego pracy. Powód nie podpisywał również klauzuli o zakazie konkurencji.

/dowód: zeznania pozwanego B. K. k.570v, w tym k.321v, zeznania świadka A. K. (1) protokół k.570/

Powód zarządzał usługami transportowymi pozwanej spółki. Powód zajmował się organizowaniem transportów, wyszukiwaniem na giełdzie transportowej ładunków i organizowaniem pracy dla kierowców.

/dowód: zeznania pozwanego B. K. protokół k.321-321v, zeznania świadka A. K. (1) k.569v, zeznania świadka A. K. (2) na piśmie k.346-347/

Polecenia służbowe w spółce wydawali A. K. (1) oraz B. K.. Zlecenie transportowe przed realizacją było akceptowane przez B. K..

Kontrahenci Z. B. i K. D. kontaktowali się bezpośrednio z B. K.. Gdy był on niedostępny Z. B., zgodnie z sugestią B. K., kontaktował się z powodem. Wówczas powód podejmował decyzje w zakresie transportu.

/dowód: zeznania świadka K. D. protokół k.563v, zeznania świadka Z. B. protokół k.563v-564, zeznania pozwanego B. K. protokół k.570v w tym 321v/

Na każdy transport wystawiane jest zlecenie. Dokumenty nie są podpisywane przez spółkę zgodnie z tzw. klauzulą „jest napisane”, polegającą na tym, że umowa przewozu jest zawarta pod warunkiem, że nie zostanie odrzucona w ciągu 30 min.

/dowód: zlecenia transportowe k.31-182, zeznania świadka Z. B. protokół k.564/

Powód pracował na rzecz pozwanej spółki od 2016 r. do początku 2018 r. Powód nie posiadał pełnomocnictwa do reprezentowania spółki na zewnątrz, np. w banku, jak też nie był umieszczony w rejestrze KRS. Powód nie zawierał umów z kierowcami zatrudnianymi przez pozwaną spółkę, a na umowach nie było jego danych osobowych.

/dowód: zeznania powoda protokół k.570, w tym k.321/

Umowy z kierowcami spółki były zawierane przez spółkę, a należne im wypłaty były przekazywane bezpośrednio na ich konta. Pozwana spółka prowadzi listę płac.

/dowód: zeznania pozwanego B. K. k.570v, w tym k.321v/

W okresie współpracy powód uzyskał od pozwanej spółki z konta bankowego, do którego miał dostęp poprzez kartę bankomatową, kwotę w wysokości 168.905,40 zł, którą to wypłacił. Zdarzało się, że powód wcześniej prosił o konkretne kwoty, po czym dokładnie takie same wypłacał.

Kwoty wydatkowane na części samochodowe były wydatkami na rzecz spółki. Powód w związku z wizytami w serwisach samochodowych oraz sklepach motoryzacyjnych wydał z powyższej kwoty łącznie 5.148,14 zł.

/dowód: wyciąg z konta bankowego k.227-262, zeznania pozwanego B. K. protokół k.570v, w tym k.331v, zeznania świadka A. K. (1) protokół k.569v/

W 2016 i 2017 r. powoda utrzymywali rodzice. Powód mieszka z żoną, która była wówczas zatrudniona jako kosmetyczką na 1/8 etatu i wynagrodzeniem 500 zł miesięcznie.

/dowód: zeznania powoda protokół k.570, w tym k.320v/

Ostatecznie na początku 2018 r. pozwana spółka zakończyła współpracę z powodem.

/dowód: zeznania świadka A. K. (1) protokół k.569v, zeznania powoda protokół k.570, w tym k.320-320v/

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie wyżej wskazanych dowodów.

Sąd oddalił (pomiął) wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. rachunkowości jako zbędny dla rozstrzygnięcia, z uwagi na to, że żądanie powoda nie zostało udowodnione co do zasady, bowiem powód nie wykazał istnienia stosunku prawnego, z którego dochodził zapłaty wynagrodzenia. Na marginesie zauważyć dodatkowo należy, że materiał zebrany w sprawie byłby niewystarczający do poczynienia przez biegłego żądanych ustaleń, skoro powód sam nie umiał precyzyjnie podać okresu swojej pracy (w zakresie daty początkowej), jak też nie był w stanie konkretnie określić zakresu swoich obowiązków (powód skupiał się przede wszystkim na kwestii płatności wynagrodzenia kierowcom).

Sąd natomiast odmówił wiary zeznaniom świadka A. B., bowiem jego zeznania nie znajdują potwierdzenia w innych dowodach, a ich celem było jedynie przedstawienie powoda w roli zgodnej z forsowaną przez powoda wersją. Zauważyć należy także, że świadek ten pracował jedynie 3 miesiące i nie znał wcześniej powoda, dlatego niezrozumiałe jest, dlaczego powód miałby po 2 latach rzekomo nieodpłatnej pracy mówić o tym nowo zatrudnionemu pracownikowi, w sytuacji, gdy pełni on w stosunku do świadka funkcję nadrzędną (kierowniczą).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód w niniejszej sprawie dochodził zapłaty kwoty 200.324,60 zł tytułem wynagrodzenia za świadczone na rzecz pozwanego usługi menadżerskie.

W pierwszej kolejności należało jednak ustalić, że między stronami istniał stosunek prawny obejmujący umowę o zarządzanie przedsiębiorstwem.

Zgodnie z art. 189 kpc powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Zobowiązanie do zarządzania przedsiębiorstwem stanowi świadczenie charakterystyczne dla umów o świadczenie usług (art. 750 kc). Umowa taka z reguły obejmuje zarządzanie przedsiębiorstwem służące poprawie efektywności działania przedsiębiorstwa (prowadzenie spraw przedsiębiorstwa, administrowanie) i reprezentowanie go na zewnątrz, a zatem dotyczy zarówno czynności prawnych, jak i faktycznych.

Pozwana spółka prowadziła działalność przede wszystkim w zakresie transportu drogowego. W tej samej branży prowadził swoją działalność powód. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że powód wykonywał czynności na rzecz pozwanej spółki w zakresie organizowania transportów, wyszukiwania na giełdzie transportowej ładunków czy organizowania pracy dla kierowców. Co do zasady natomiast zarządzanie operacjami transportowymi przedsiębiorcy należy do obowiązków osoby zarządzającej transportem, która to funkcja podlega regulacji prawnej. Zgodnie z art. 4 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1071/2009 z dnia 21 października 2009 r. ustanawiającego wspólne zasady dotyczące warunków wykonywania zawodu przewoźnika drogowego i uchylające dyrektywę Rady 96/26/WE (Dz.Urz.U.E.L Nr 300, str. 51) przedsiębiorca wykonujący zawód przewoźnika drogowego wyznacza przynajmniej jedną osobę fizyczną – zarządzającego transportem – która: 1) w sposób rzeczywisty i ciągle zarządza operacjami transportowymi tego przedsiębiorstwa; 2) ma rzeczywisty związek z przedsiębiorstwem, polegający np. na tym, że jest jego pracownikiem, dyrektorem, właścicielem lub udziałowcem lub nim zarządza lub, jeżeli przedsiębiorca jest osobą fizyczną, jest tą właśnie osobą oraz 3) posiada miejsce zamieszkania na terenie Wspólnoty. Przy czym art. 7c ustawy o transporcie drogowym przewiduje, że mikroprzedsiębiorca w rozumieniu ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców może, bez wyznaczania zarządzającego transportem spełniającego warunki, o których mowa w art. 4 ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 1071/2009, w drodze umowy wyznaczyć

osobę fizyczną uprawnioną do wykonywania zadań zarządzającego transportem w jego imieniu, jeżeli osoba ta spełnia warunki, o których mowa w art. 4 ust. 2 rozporządzenia (WE) nr 1071/2009.

Mając na uwadze ustalony stan faktyczny, należało zatem uznać, że powód pełnił stanowisko zarządzającego transportem w pozwanej spółce bądź podobne, nawet jeśli przyjąć by, że powód zajmował się przede wszystkim kwestią organizacji, natomiast ostateczna decyzja w zakresie transportu należała do B. K.. Brak jest natomiast podstaw do stwierdzenia, iż między stronami istniała umowa, której przedmiotem byłoby zarządzanie całym przedsiębiorstwem, w tym jego reprezentacja na zewnątrz.

Następnie należy odnieść się do samego żądania zapłaty. Zgodnie z art. 735 § 1 kc w zw. z 750 kc jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie (zobowiązujący się do świadczenia usług) zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia (świadczenie usług) należy się wynagrodzenie.

Przede wszystkim zwrócić należy uwagę, że powód nie wykazał istnienia stosunku prawnego, z którego dochodzi zapłaty wynagrodzenia. Sąd dostrzega jednak, iż powód świadczył pracę na rzecz pozwanej spółki. Gdyby więc przyjąć, że strony łączył stosunek cywilny dotyczący samego zarządzania transportem, to strona pozwana wykazała, że płaciła powodowi wynagrodzenie. Powód na żadnym etapie postępowania nawet nie podał, w jakiej wysokości zostało ono ustalone między stronami przed rozpoczęciem przez niego współpracy. Z dokumentów złożonych przez pozwanego wynika, że w okresie od stycznia 2016 r. do stycznia 2018 r. powód wypłacił z konta spółki kwotę 163.757,26 zł, co miesięcznie daje kwotę 6.550 zł.

Powód w toku postępowania wskazywał, że przekazywana mu przez pozwaną spółkę kwota była przez niego przeznaczana na wynagrodzenia kierowców, które miał opłacać gotówką. Argumentacja powoda budzi jednak wątpliwości, bowiem gdyby przyjąć, iż środki te powód faktycznie zgodnie z poleceniem pozwanego w całości przeznaczał na wynagrodzenia 10 kierowców, a zatem swoją wykonywał pracę nieodpłatnie, to nasuwa się pytanie, czemu przy tak dużych trudnościach finansowych wykonywał ją aż przez okres 3 lat. Ponadto wersja powoda nie znajduje również odzwierciedlenia w załączonej przez pozwanego historii rachunku. Przede wszystkim wskazać należy, iż historia rachunku obejmuje liczne sytuacje, że w krótkim czasie po zasileniu konta określoną kwotą, ta sama kwota była wypłacana przez powoda, co sugeruje, iż powód wcześniej czynił prośby, o jakich zeznawali świadkowie B. K. i A. K. (1). Zwrócić także należy uwagę, iż wypłaty i płatności powoda były czynione w różnych miejscach, w szczególności część miała miejsce na terenie (...) Handlowego (...) w K., sklepu (...) w K., Centrum Handlowego (...) w K., Galerii (...) w K., Biedronce w K., jak też pomniejszych sklepach. Wersja powoda jest też niezrozumiała w kontekście tego, iż sam stwierdził, że to nie on zawierał umowy z kierowcami, jak też to nie on prowadził listy płac. Powód na potwierdzenie swoich twierdzeń nie przedstawił również żadnych dowodów, w tym choćby pokwitowań kierowców. Podobnie Sąd nie znalazł także podstaw do przyjęcia, że dodatkowo ojciec powoda przekazywał kwoty pieniędzy na rzecz spółki, które powód wydatkował na wynagrodzenia dla pracowników.

Sąd nie uznał także wersji powoda, iż czynił on pracę w zamian za zostanie wspólnikiem i że pozwanego wiązały uzgodnienia ustne z 2015 r. Zgodnie z art. 2 k.s.h. w zw. z art. 1 § 1 k.s.h. w sprawach tworzenia, organizacji, funkcjonowania, rozwiązywania, łączenia, podziału i przekształcania spółek handlowych, nieuregulowanych w Kodeksie spółek handlowych stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. Jeżeli wymaga tego właściwość (natura) stosunku prawnego spółki handlowej, przepisy Kodeksu cywilnego stosuje się odpowiednio. Tym samym powołany przepis określa relację wzajemną pomiędzy Kodeksem cywilnym a Kodeksem spółek handlowych. Sposób wstąpienia wspólnika do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością został uregulowany w przepisach Kodeksu spółek handlowych w sposób wyczerpujący, zatem nie ma podstaw do kreowania innych, pozakodeksowych stanów faktycznych, w których możliwe byłoby wstąpienie wspólnika do tej spółki.

Mając na uwadze okoliczności powoływane przez powoda Sąd wziął pod uwagę dwie sytuacje - wprowadzenie nowego wspólnika do spółki z o.o. poprzez odsprzedaż części istniejących udziałów od obecnych udziałowców nowej osobie (art. 180-182 ksh) oraz podwyższenie kapitału zakładowego spółki i zwiększenie ilości udziałów w spółce w celu odsprzedaży nowo wygenerowanych (art. 257 § 2 ksh). Zmiana składu wspólników wiąże się przy

tym z koniecznością zmiany umowy spółki do nowego stanu faktycznego, poprzez dopisanie nowego wspólnika, zmianę wartości i ilości posiadanych udziałów przez wspólników, zmianę wysokości kapitału itd. oraz w określonych przypadkach ze zgłoszeniem zmiany do KRS. W przypadku nabycia poprzez podwyższenia kapitału dodatkowo wymagane jest oświadczenie nowego wspólnika o przystąpieniu do spółki oraz objęciu udziału lub udziałów o oznaczonej wartości nominalnej w formie aktu notarialnego (art. 259 ksh). Nie jest natomiast możliwe dokonanie zmiany składu osobowego wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na mocy ustnego porozumienia wszystkich stron umowy spółki, niezależnie od wyniku badania samej woli stron zgodnie z art. 65 kc. Ograniczenie swobody stron w zakresie decydowania o składzie osobowym spółki jest ograniczeniem ustawowym i jako takie nie podlega ocenie Sądu w procesie orzekania. Należy zauważyć, że w każdej sferze działania osób fizycznych, osób prawnych oraz innych jednostek organizacyjnych nie będących osobami prawnymi granice wolności działania są określone w pierwszej kolejności przepisami prawa, które mają za zadanie chronić nie tylko interesy tych podmiotów, ale także interesy i dobra osób trzecich, wchodzących z nimi w rozmaitego rodzaju relacje. W tym sensie każde działania jednostek, także w sferze prowadzenia działalności gospodarczej i kształtowania stosunków umownych podlegają ograniczeniom przez bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa (por. postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi z 2017-11-06, XIII Ga 639/17, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych (...)).

Powód na żadnym etapie nie sprecyzował, w jaki dokładnie sposób miałby uzyskać status wspólnika zgodnie z ustnymi ustaleniami, jak też nie wykazał okoliczności, które pozwoliłyby na ustalenie zaistniałego już nabycia przez niego udziałów bądź też konkretyzowały możliwość ich nabycia w przyszłości. W szczególności powód nie wykazał przekazania A. K. (1) kwoty 70.000 zł w gotówce (powód przy tym nawet nie był w stanie stwierdzić, w ilu transzach miał przekazać tę kwotę, jak też nie podał, na jaki miała być cel). Z akt sprawy nie wynika także, by wstąpienie pozwanej spółki w stosunek leasingu samochodu, a następnie nabycie jego własności, miało cel w postaci realnego wkładu do spółki w zamian za udziały, natomiast mogło stanowić formę podziękowania powoda za możliwość podjęcia pracy na dogodnych warunkach, bądź nawet służyć miało ubezskutecznieniu mogącego się toczyć przeciwko niemu postępowania egzekucyjnego. Sytuacja powoda, który sam przyznał się do problemów finansowych istniejących w 2015 r., a także życia na rachunek rodziców w latach kolejnych, nie dawała gwarancji bezpieczeństwa finansowego pozwanej spółki, co więcej, sytuacja ta nie uległa zmianie, skoro powód przyznaje, iż nadal posiada nieuregulowane zadłużenie. Dlatego też w ocenie Sądu wykonywany przez powoda zarząd transportem w zakresie działalności pozwanego wynikał z chęci pomocy mu w jego trudnej sytuacji finansowej, natomiast nie stanowił żadnej formy „zapłaty” (powód używa w pozwie określenia „w zamian”) za przyjęcie go w poczet wspólników. Praca ta nie była również wkładem powoda do spółki (art. 14 § 1 ksh).

Z akt sprawy nie wynika także, aby powód w czasie współpracy z pozwaną spółką był wprowadzany w błąd (art. 84 kc) bądź też być miał miejsce jego wyzysk przez pozwaną spółkę (art. 388 kc).

Mając na uwadze powyższe, Sąd oddalił powództwo powoda o zapłatę jako bezzasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę w wysokości 10.817 zł, na którą składa się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa.

SSO Alina Gąsior

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.

SSO Alina Gąsior